

WALDEMAR PAŁĘCKI MSF

NADUŻYCIA WOBEC EUCHARYSTII  
W ŚWIETLE ŚREDNIOWIECZNYCH KSIĄG POKUTNYCH  
(„LIBRI POENITENTIALES”)

Praktyka pokutna Kościoła zmieniała się w ciągu wieków i przybierała różne formy. W historii liturgii można wyróżnić okresy, w których sakramentalna pokuta sprawowana była w określony sposób: 1. Okres kształtowania się systemu pokuty (I-VI wiek); 2. Okres pokuty taryfikowanej (VI-XII wiek); 3. Spowiedź indywidualna (XII-XXI wiek). W okresie apostołskim podkreślano, że jedynym sakramentem na odpuszczenie grzechów jest chrzest. Do IV wieku pod wpływem dzieła Hermasa – *Pasterz* (ok. 150 r.) kształtowały się pierwsze formy pokuty chrześcijańskiej, którą można było sprawować tylko jeden raz po chrzcie. W świadomości teologicznej pokutę tę traktowano jako drugi chrzest. W związku z tym paralelnie do instytucji katechumenatu powstał stan pokutników, którzy mieli zadośćuczynić za popełnione zbrodnie. Rygorystyczne traktowanie pokuty w Kościele sprawiło, że odkładano ją na ostatni etap ziemskiego życia. Regulowanie zasad pokutnych przez kanony synodów i soborów od IV do VI wieku pozwoliło ustalić zasadę, że za grzechy ciężkie obowiązywała pokuta publiczna, a za lekkie modlitwa, jałmużna i dobre czyny<sup>1</sup>.

W historii oprócz jednorazowej pokuty od VI wieku znana była praktyka pokuty taryfikowanej, powtarzanej po chrzcie. Rozwinęła się ona na Wyspach Brytyjskich i wpłynęła również na późniejszy zwyczaj sprawowania pokuty indywidualnej, która od Soboru Laterańskiego IV w 1215 r. przyczyniła się do ukształtowania współczesnej formy celebrowania sakramentu pokuty. W okresie pokuty taryfikowanej pomocą dla duchownych były tzw.

---

Dr hab. WALDEMAR PAŁĘCKI MSF – adiunkt Katedry Historii Liturgii w Instytucie Liturgiki i Homiletyki na Wydziale Teologii KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-039 Lublin; e-mail: wpalecki@kul.pl

<sup>1</sup> B. N a d o l s k i. *Liturgika*. T. III. Poznań 1992 s. 87-91.

księgi penitencjalne, w których zamieszczano wykazy grzechów oraz odpowiednich za nie pokut, które należało nałożyć na grzeszników<sup>2</sup>. W świetle tych średniowiecznych ksiąg można wskazać na istotne treści dotyczące świadomości grzechu w wymiarze indywidualnym i społecznym, obyczajowym i kultycznym. Jednym z nich jest ukazanie postawy duchownych i wiernych względem Eucharystii i przedstawienie nadużyć, których mogli się dopuścić.

### 1. KSIĘGI PENITENCJALNE W PRAKTYCE POKUTNEJ KOŚCIOŁA ŁACIŃSKIEGO

Zbiory, w których umieszczano spisy grzechów i odpowiadających im pokut, układano od VI do XII wieku. Były to tzw. *Libri poenitentiales*, czyli „penitencjały”<sup>3</sup>. Początkowo powstawały we wspólnotach zakonnych w Irlandii, Brytanii i Szkocji, ale prowadzący działalność misyjną mnisi zabierali je ze sobą na kontynent, gdzie na ich podstawie powstawały nowe, odzwierciedlające praktykę pokutną w Hiszpanii i Galii<sup>4</sup>. Uwzględniając miejsce powstania, można wyróżnić trzy grupy penitencjałów.

#### A. PENITENCJAŁY POWSTAŁE W IRLANDII, ANGLII I SZKOCJI

Do najstarszych penitencjałów należą księgi, które powstały w Irlandii, Anglii i Szkocji. Twórczość związana z tymi księgami rozwijała się między V a VIII wiekiem. Do ważniejszych penitencjałów powstałych na Wyspach należy zaliczyć następujące zbiory: *Synodus S. Patrici in Hibernia* z 456 r., *Canones S. Patricii adscripti*; *Excerpta de libro Davidis* (ok. 500-566), które należą do kanonów synodów walijskich i są związane ze św. Dawidem z Menevia († ok. 514); *Canones Wallici* i *Penitencjał Gildasa* (500-570); *Excerpta de Libro Davidis* (ok. 500-566); *Poenitentiale Vinniani* (ok. 550); *Sinodus Luci Victoriae* (ok. 569); *Praefatio Gildae de paenitentia* (VI wiek); *Paenitentiale Sancti Columbani* (ok. 543-615); Penitencjał Kolumbana (*De*

<sup>2</sup> W. Schenk. *Liturgia sakramentów świętych*. Cz. II. Lublin 1964 s. 26-28.

<sup>3</sup> F. Gawroński. *Kanony pokutne Canones poenitentiales*. W: *Encyklopedia Kościelna*. T. IX. Warszawa 1876 s. 497-498; M. Righetti. *Manuale di storia liturgica*. T. IV. Milano 1959 s. 253-254.

<sup>4</sup> W. Bogunowski. *Rozwój historyczny ksiąg liturgii rzymskiej do Soboru Trydenckiego i ich recepcja w Polsce*. Kraków 2001 s. 268-269.

*diversitate culparum* lub *Regula coenobialis*); *Canones Hibernenses* (ok. 650); *Canones Wallici* (VII wiek); *Synodus alia S. Patrici* (VII wiek); *Poenitentiale Cummaeani* (VII w.); *Poenitentiale Pseudo-Cummaeani* (VIII w.); *Iudicia* (lub *Canones*) *Theodori episcopi Cantuariensis* (VII wiek); *Canones Gregorii*; *Canones Cottoniani*; *Canones Basilienses*; *Discipulus Umbriensium*; *Capitula Theodori*<sup>5</sup>. Wiele z tych ksiąg powstawało na bazie wspólnego źródła, poprzez kopiowanie, dodawanie nowych tekstów czy usuwanie niektórych. Do ważnych wśród nich należał *Penitencjał św. Finiana*, na którym wzorowały się trzy księgi: *Penitencjał Cumiana* i dwa *Penitencjały Kolumbana*. W VIII wieku na bazie istniejących penitencjałów zostały ułożone dwa nowe: *Bedy Czcigodnego* († 735) i jego ucznia *Egberta*, biskupa Yorku (734-766)<sup>6</sup>.

#### B. PENITENCJAŁY Z GALII I PÓLNOCNEJ ITALII

Od VIII wieku można zauważyć wpływ mnichów iroszkockich i ich praktyki pokutnej na terenach Galii. Pokuta powtarzalna i taryfikowana była praktykowana wraz z pokutą kanoniczną jednorazową po chrzcie. Do znanych penitencjałów na tych terenach należały: *Poenitentiale Burgundense* (ok. 700/725); *Poenitentiale Bobbiense* (ok. 700/725); *Poenitentiale Parisiense* (ok. 750); *Poenitentiale Floriacense* (ok. 775/800); *Poenitentiale Merserburgense* (koniec VIII wieku); *Poenitentiale Halitgarii ep. Camaracensis* (817-830); *Poenitentiale Hubertense* (ok. 850); *Poenitentiale Sangalense simplex* (IX wiek); *Poenitentiale Ps.-Gregorii III* (IX wiek); *Poenitentiale Vindobonense* (IX wiek); *Burchardi Wormaciensis ecclesiae episcopi decretorum liber decimus nonus de poenitentia* (ok. 1008-1012)<sup>7</sup>.

Pod koniec VIII wieku na terenie Galii posługiwano się licznymi penitencjałami, które wprowadzały wiele rozbieżności co do odpowiedniego zadośćuczynienia za grzechy, dlatego synody w Chalon w 813 r. i w Paryżu w 829 r. nakazały spalić używane penitencjały i wprowadzić dwa nowe, powszechnie obowiązujące: penitencjał Halitgara, biskupa w Cambrai († 831) i *Liber poenitentiae* Rabana Maura († 856)<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> *Księgi pokutne. W: Synody i kolekcje praw.* T. V. Oprac. A. Baron, H. Pietras. Kraków 2011 s. XIX-XX. Dalej skrót: SKP V.

<sup>6</sup> Bogunowski. *Rozwój historyczny ksiąg* s. 269.

<sup>7</sup> SKP V s. XX.

<sup>8</sup> Bogunowski. *Rozwój historyczny ksiąg* s. 270.

### C. PENITENCJAŁY HISZPAŃSKIE

Podobnie jak w Galii i północnej Italii od VIII wieku znano księgi penitencjalne i praktykowano pokutę taryfikowaną również w Hiszpanii. Do jednych z najbardziej rozpowszechnionych i zachowanych należy *Paenitentiale Vigilantium* lub *Albeldense* (druga połowa IX wieku), *Canones paenitentiales Ps.-Hieronimi* (IX/XI wiek), *Paenitentiale Cordubense* (początek XI wieku) oraz *Paenitentiale Silense*<sup>9</sup>.

Praktyka pokuty taryfikowanej nie była aprobowana przez Rzym. Wprawdzie znana była księga zatytułowana *Poenitentiale Romanum*, pochodząca z połowy VIII wieku, ale raczej nazwa wskazuje na chęć podniesienia aurytety dla używanych tego typu ksiąg w Kościele łacińskim. Podobnie inne księgi zaopatrywano w inskrypcje mające świadczyć o pochodzeniu tych ksiąg od papieża. Przykładem jest księga przypisywana Grzegorzowi III: *Paenitentiarum summorum pontificum*, która pochodzi z Monte Cassino<sup>10</sup>.

Kościół rzymski nie chciał dopuścić do praktykowania pokuty taryfikowanej, dlatego za pontyfikatu papieża Grzegorza II (715-731) wznowiono walkę z używaniem penitencjałów. Do wielkich przeciwników należał w późniejszych wiekach św. Piotr Damiani z Rawenny († 1072), który w *Liber Gomorrhianus* potępiał tę praktykę pokutną<sup>11</sup>. Penitencjałów zaprzestano używać na początku XIII wieku. Do ostatnich znanych należy *Poenitentiale* lub *Opus de poenitentia et confessione* z 1215 r., którego autorem jest prawdopodobnie Piotr z Poitiers z klasztoru św. Wiktora w Paryżu<sup>12</sup>.

## 2. NADUŻYCIA W KWESTIACH FORMALNYCH SPRAWOWANIA EUCHARYSTII

Począwszy od najstarszych zachowanych ksiąg penitencjalnych umieszczano w nich wiele kanonów, które dotyczyły sprawowania liturgii i uczestniczenia w niej. Szczególnie podkreślano, aby liturgię sprawować w sposób godny. Wyrazem tego są rozporządzenia Synodu św. Patryka w Irlandii, w których zaznaczono, że jeżeli jakiś duchowny z powodu lekceważenia nie

<sup>9</sup> SKP V s. XX.

<sup>10</sup> Bogunowski. *Rozwój historyczny ksiąg* s. 270.

<sup>11</sup> Petrus Damianus. *Liber Gomorrhianus* cap. X: PL 145, 169.

<sup>12</sup> Bogunowski. *Rozwój historyczny ksiąg* s. 270.

przyszedł na modlitwy, wówczas miał być traktowany jak obcy<sup>13</sup>. Zasady te dotyczyły również Mszy św., a w księgach penitencjalnych podano wykaz pokut za nieprzestrzeżenie wytycznych dotyczących kwestii formalnych sprawowania Eucharystii, jak uprawnień, miejsca, paramentów i intencji.

#### A. UPRAWNIENIA DO SPRAWOWANIA EUCHARYSTII

Eucharystię mógł celebrować tylko prezbiter, który posiadał pozwolenie od biskupa i sprawował ją we wspólnocie, do której należał. O przynależności do określonej wspólnoty przypomniano w dokumentach Synodu św. Patryka w Irlandii z 456 r., przestrzegając, że „nie powinno być wśród ludu duchownego bez stałego stanowiska”<sup>14</sup>. Zagadnienie to powraca do czasu, kiedy nie istniały tzw. święcenia absolutne, gdyż nie udzielano święceń prezbiteratu bez przynależności do konkretnej wspólnoty<sup>15</sup>. Według Synodu św. Patryka z V wieku prezbiter w obcej parafii nie mógł bez pozwolenia biskupa ani chrzczyć, ani składać ofiar, ani konsekrować, ani budować kościoła. Jeżeli by się nie podporządkował zwierzchności biskupa, miał być wykluczony ze wspólnoty. Podobnie biskup na terenie obcej diecezji nie mógł bez pozwolenia właściwego biskupa udzielać święceń ani sprawować Mszy św.<sup>16</sup> W związku z tym obowiązywał kapłanów nakaz rezydencji w parafii. W *Księdze pokutnej z Silos* zaznaczono, że jeżeli prezbiter opuściłby swój kościół i był nieobecny trzy tygodnie, miał pokutować cały rok<sup>17</sup>. Przestrzegano także, aby duchowni zachowali właściwy sposób życia, będąc dla swoich wiernych przykładem w praktykowaniu i zachowywaniu cnót. Dlatego w *Wypisach z Księgi Dawida* podkreślono, że za popełnienie któregoś z grzechów głównych biskup miał pokutować dwadzieścia trzy lata, prezbiter dwanaście lat, diakon, dziewica, lektor i mnich siedem lat, a osoba świecka cztery lata<sup>18</sup>.

Nadużyciem było udzielenie pozwolenia na sprawowanie liturgii w kościele tym, którzy nie byli w łączności z Rzymem. Zgodnie z *Księgą pokutną Pseudo-Kummeana*, jeżeli ktoś pozwoliłby na odprawienie Mszy św. here-

<sup>13</sup> Synod św. Patryka w Irlandii. SKP V s. 3\*.

<sup>14</sup> Tamże s. 2\*.

<sup>15</sup> B. Nadolski. *Święcenia absolutne i święcenia zakonników*. W: Cz. Krakowiak, W. Pałęcki (red.). *Studia liturgiczne*. T. VII. Lublin 2011 s. 73-75.

<sup>16</sup> Synod św. Patryka w Irlandii. SKP V s. 4\*-5\*.

<sup>17</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 470\*.

<sup>18</sup> *Wypisy z Księgi Dawida*. SKP V s. 10\*.

tykowi, ale nie był tego świadomy, miał pokutować czterdzieści dni. Jeżeli natomiast uczynił to świadomie, a motywem był nawet szacunek lub bojaźń wobec niego, wówczas pokuta trwała cały rok<sup>19</sup>. Zasada ta została potwierdzona w innych księgach pokutnych, czego przykładem jest *Discipulus Umbriensium*<sup>20</sup>. Oprócz nakazu czterdziestodniowego postu dość szczegółowo ta kwestia została przedstawiona w *Kanonach penitencjalnych Pseudo-Hieronima*. Według tego źródła, jeżeli ktoś uczyniłby to ze względu na wzgardę do Kościoła katolickiego, miał być ekskomunikowany; gdyby jednak wyraził skruchę, miał pokutować dwanaście lat, w tym cztery lata poza Kościołem, przez kolejnych siedem lat miał należeć do tzw. słuchających<sup>21</sup>, a przez dwa ostatnie lata miał być pozbawiony komunii<sup>22</sup>.

#### B. MIEJSCE SPRAWOWANIA EUCHARYSTII I PARAMENTY LITURGICZNE

Eucharystię można było celebrować w wyznaczonym miejscu. W *Discipulus Umbriensium* podkreślono, że ołtarz miał być wcześniej konsekrowany<sup>23</sup>. Ponadto na jednym ołtarzu można było sprawować określoną liczbę Mszy. Według *Capitula Dacheriana*, zgodnie z tradycją Rzymian, na jednym ołtarzu można było sprawować pięć Mszy, co tłumaczono tym, że podczas konsekracji biskup kreślił pięć krzyży, namaszczać mense ołtarza. Zgodnie jednak z tradycją grecką, na którą powołują się penitencjały, na ołtarzu wolno było celebrować tylko dwie Msze<sup>24</sup>. O tym zwyczaju przypomniano w wielu późniejszych źródłach, a przykładami są *Discipulus Umbriensium*<sup>25</sup>, *Penitencjał Egberta*<sup>26</sup> czy *Księga pokutna z Kordoby*<sup>27</sup>. *Księgi pokutna z Silos* dopowiada, że kapłanowi wolno było odśpiewać przy jednym ołtarzu dwie Msze lub przy trzech ołtarzach trzy wotywy<sup>28</sup>. O kwantytatywnym traktowaniu Mszy św. jest mowa w *Księdze pokutnej z Wiednia*. Według tego źródła we własnej intencji kapłan mógł odprawiać siedem

<sup>19</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 108\*.

<sup>20</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 137\*.

<sup>21</sup> Tak zwani słuchający to ci, którzy mogli być obecni do przygotowania darów, a potem opuszczali kościół i oczekiwali w przedsionku. S c h e n k. *Liturgia sakramentów świętych* cz. II s. 17.

<sup>22</sup> *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*. SKP V s. 423\*-424\*.

<sup>23</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 147\*.

<sup>24</sup> *Capitula Dacheriana*. SKP V s. 120\*.

<sup>25</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 147\*.

<sup>26</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 214\*.

<sup>27</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 440\*.

<sup>28</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 458\*.

Mszy, a w święto tyle Mszy, o ile go poproszono – nawet ponad dwadzieścia<sup>29</sup>. Wykroczeniem było, jeżeli ktoś zamówił Mszę i nie był na niej obecny. Według *Dekretów Burcharda* wierny miał wówczas pościć dziesięć dni o chlebie i wodzie<sup>30</sup>.

Wyjątkową sytuacją było sprawowanie Mszy św. poza kościołem. Według *Discipulus Umbriensium* można było sprawować Mszę św. na polu, ale wówczas diakon lub prezbiter miał trzymać w rękach kielich i hostię. Nadużyciem było, gdy nie przestrzegano tej praktyki<sup>31</sup>. Zasadę tę potwierdza również *Księga pokutna z Kordoby*, dodając, że również na polu biskup mógł udzielać bierzmowania<sup>32</sup>.

Podczas sprawowania Mszy św. zwracano uwagę, aby postaci eucharystyczne były umieszczone na korporale. W księgach penitencjalnych występuje rozporządzenie zobowiązujące prezbiterów do strzeżenia własnego korporalu, a zagubienie go było obwarowane odpowiednimi karami. Według *Reguły klasztornej* Kolumbana, jeśli duchowny, udając się w podróż, zapomniiał zabrać ze sobą korporalu, miał być ukarany dwudziestoma pięcioma uderzeniami; jeżeli opuściłby go na ziemię i zaraz podniósł, miał ponieść karę pięćdziesięciu uderzeń; jeżeli natomiast zawiesiłby go na drzewie, wówczas trzydzieści uderzeń, a gdyby pozostał tam na noc – miał dodatkowo pościć<sup>33</sup>. Według *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana* za zgubienie korporalu lub samej hostii należało pokutować trzy czterdziestnice lub cały rok<sup>34</sup>. Takie same pokuty nakładają *Penitencjał Egberta*<sup>35</sup> oraz *Księga pokutna Halitgariusa*<sup>36</sup>. Zgodnie z *Wyciągiem Egberta* za utracenie swego korporalu przewidziano złagodzenie pokuty, gdyż zamiast trzech czterdziestnic wystarczyło pokutować tylko czterdzieści dni<sup>37</sup>. Za nadużycie uznawano niedbałość o naczynia liturgiczne. W *Regule klasztornej* Kolumbana pojawia się ostrzeżenie, że gdyby ktoś przegryzł zębami „zbawienny kielich”, wówczas miał być ukarany sześcioma uderzeniami<sup>38</sup>.

<sup>29</sup> *Księga pokutna z Wiednia*. SKP V s. 364\*.

<sup>30</sup> *Dekrety Burcharda*. SKP V s. 392\*.

<sup>31</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 148\*.

<sup>32</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 440\*.

<sup>33</sup> K o l u m b a n. *Regula klasztorna*. SKP V s. 39\*-40\*.

<sup>34</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*. Trzy czterdziestnice to 40 dni przed Paschą, przed Narodzeniem Pańskim i 40 dni po Pięćdziesiątnicy; *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 159\*.

<sup>35</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

<sup>36</sup> *Księga pokutna Halitgariusa*. SKP V s. 324\*.

<sup>37</sup> *Wyciąg Egberta*. SKP V s. 191\*.

<sup>38</sup> K o l u m b a n. *Regula klasztorna*. SKP V s. 39\*-40\*.

Ze względu na celebrowanie liturgii należało zachować szacunek wobec miejsca świętego i ołtarza. Na podkreślenie w tym względzie zasługuje adnotacja znajdująca się w *Regule klasztornej* Kolumbana. Według tego źródła, jeżeli ktoś splunął, tak że ślina dosięgła ołtarza, jako pokutę miał odmówić dwadzieścia cztery psalmy, a gdyby dosięgła ściany – wówczas jako pokutę recytował osiem psalmów<sup>39</sup>.

### C. INTENCJE MSZY ŚW.

Mszę św. można było sprawować w określonej intencji, ale w księgach pokutnych przestrzegano, aby była to właściwa intencja. W księdze pokutnej z Silos zaznaczono ogólnie: „Nigdy nie wolno nam składać ofiary w intencji złej rzeczy, ale dla dobrej”<sup>40</sup>. Według *Księgi pokutnej z Kordoby* prezbiter mógł składać ofiarę zawsze za swego biskupa oraz za dobrych ludzi, a nie za złych<sup>41</sup>. Szczegółowe rozporządzenia zamieszczono w *Capitula Dacheriana*. Według tego źródła Msze św. można było ofiarować za wszystkich chrześcijan – nawet za małe dzieci – za składającego ofiarę albo ku pocieszeniu pokutników. Nie wolno było sprawować za złego człowieka, celebrowanie zaś Mszy w takiej intencji określano jako bluźnierstwo Bogu<sup>42</sup>. Tak samo jako bluźnierstwo taka okoliczność jest określona w *Discipulus Umbriensium*<sup>43</sup>.

Według ksiąg penitencjalnych nadużyciem było sprawowanie Mszy św. w intencji zmarłego, który popełnił samobójstwo albo został skazany na śmierć. Zgodnie z *Discipulus Umbriensium* w tej sytuacji można było jedynie zanosić inne modlitwy i udzielać jałmużny<sup>44</sup>. Tę kwestię w *Rozdziałach Teodora* ujęto w słowach:

Postanowiono, by jeśli ktoś sobie dobrowolnie zadał śmierć żelazem, trucizną, skokiem w przepaść, przez powieszenie lub w jakikolwiek inny sposób, nie wspominać tego człowieka na żadnej ofierze ani nie odprowadzać ich ciał do grobu z psalmami. Wielu bowiem z powodu niewiedzy domaga się takiego prawa. Podobnie należy uczynić z tymi, którzy zostali ukarani [śmiercią] za swoje zbrodnie. Gdyby ktoś dobrowolnie rzucił się do wody, powiesił, skoczył z drzewa lub zranił

<sup>39</sup> K o l u m b a n. *Regula klasztorna*. SKP V s. 45\*.

<sup>40</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 456\*.

<sup>41</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 436\*.

<sup>42</sup> *Capitula Dacheriana*. SKP V s. 123\*-124\*.

<sup>43</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 151\*.

<sup>44</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 154\*.



żelazem lub dobrowolnie zadał sobie śmierć w jakikolwiek sposób, jego ofiara nie może być przyjęta<sup>45</sup>.

W *Penitencjale Egberta* podkreślono, że wprawdzie za samobójcę nie wolno było sprawować Mszy św., ale jego ciało należało złożyć w ziemi, odmawiając psalmy<sup>46</sup>.

Wykroczeniem było ofiarowanie Mszy św. w intencji heretyków. Według *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*, jeżeli biskup lub opat nakazałby odśpiewać Mszę za heretyka, podwładny był zwolniony z obowiązku zachowywania wobec niego posłuszeństwa. Rocznej pokucie podlegał natomiast ten, kto często w kanonie wymieniał imiona zmarłych heretyków, a dziesięcioletniej pokucie ten, kto by zachował po nich jakiegokolwiek relikwie. Aby zadośćuczynić za swój grzech, kapłan miał nie tylko podjąć pokutę, ale przede wszystkim spalić owe relikwie<sup>47</sup>. Zasada ta była zapisana w wielu księgach pokutnych, a przykładami są *Discipulus Umbriensium*<sup>48</sup> czy *Księga pokutna z Merseburga typu „a”*<sup>49</sup>. W *Kanonach penitencjalnych Pseudo-Hieronima* uściślono, że jeżeli ktoś zlekceważył obowiązek spalania tych relikwii i je zachował, wówczas miał pokutować czterdzieści lat<sup>50</sup>.

### 3. POSTAWA KAPŁANA I WIERNYCH PODCZAS CELEBRACJI EUCHARYSTII

W zachowanych średniowiecznych księgach pokutnych oprócz przestrzegania formalnych kwestii dotyczących Eucharystii zwracano uwagę na samą celebrację Mszy św. Szereg kanonów pokutnych szczegółowo rozpatruje kwestie dotyczące samego przygotowania kapłana i świeckich, sposób wypowiedzania tekstów liturgicznych czy wykonywania ustalonych gestów. Występujące w tej materii przewinienia pozwalają wskazać najczęściej występujące w tym czasie nadużycia podczas samej celebracji.

<sup>45</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 172\*.

<sup>46</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 222\*.

<sup>47</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 108\*.

<sup>48</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 137\*.

<sup>49</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 303\*.

<sup>50</sup> *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*. SKP V s. 424\*.

## A. POSTAWA ZEWNĘTRZNA I DUCHOWA

Księgi penitencjalne podkreślały znaczenie zachowania odpowiedniego usposobienia zewnętrznego i duchowego podczas celebracji Eucharystii. Nadużyciem było, gdy duchowni sprawowali służbę Bożą po wypiciu wina lub sycery. Jeżeli taka sytuacja zaistniała, duchowni podejmowali odpowiednią pokutę. We *Wstępie Gildasa o pokucie* wskazano: „Gdyby ktoś nie mógł odmawiać psalmów z powodu pijaństwa, bo mu się język płacze, winien zostać pozbawiony kolacji”<sup>51</sup>. W *Wypisach z Księgi Dawida*, jeżeli kapłan z powodu zlekceważenia tego przepisu nie zachował trzeźwości, miał pościć trzy dni, ale jeżeli uczynił to z powodu wzdury dla karzących – miał pokutować przez czterdzieści dni<sup>52</sup>. Inne księgi pokutne, jak np. *Capitula Dacheriana*<sup>53</sup>, *Discipulus Umbriensium*<sup>54</sup>, *Kanony o lekarstwach za grzechy*<sup>55</sup>, *Penitencjał Egberta*<sup>56</sup>, jako pokutę przewidywały zachowanie postu przez siedem dni.

Przystępując do Mszy św., zarówno kapłan, diakon czy posługujący mieli zadbać o schludny wygląd oraz właściwie się zachowywać podczas samej celebracji. Według *Reguły klasztornej* Kolumbana kapłan sprawujący ofiarę powinien mieć obcięte paznokcie. Przestrzegano jednocześnie, aby diakon był ogolony i nie przystępował do ołtarza prosto od codziennych prac. Jeżeli nie zachowano powyższych wskazań, winni mieli być ukarani sześcioma uderzeniami. Taką samą karę mieli ponieść ci, którzy uśmiechali się podczas oficjum lub rozglądali się w czasie Mszy św. Jeżeli zapomniano natomiast przygotować dary przed rozpoczęciem Mszy, kara wynosiła sto uderzeń<sup>57</sup>. Według tej księgi należało brać czynny udział w służbie Bożej, a jako pokutę za notoryczne drzemanie podczas modlitwy przewidziano odmówienie za każdym razem dwanaście psalmów, a jeżeli był to wypadek sporadyczny, wówczas sześć psalmów. Gdyby ktoś natomiast milczał i nie odpowiadał „Amen”, miał otrzymać trzydzieści uderzeń. Przewidziano także karę dla tych, którzy nie zdążyli przebrać się i przyszli na Mszę św. w nocnej szacie. Jako pokutę winowajcy mieli odmówić dwanaście psalmów<sup>58</sup>.

<sup>51</sup> *Wstęp Gildasa o pokucie*. SKP V s. 28\*.

<sup>52</sup> *Wypisy z Księgi Dawida*. SKP V s. 9\*.

<sup>53</sup> *Capitula Dacheriana*. SKP V s. 122\*.

<sup>54</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 143\*.

<sup>55</sup> *Kanony o lekarstwach na grzechy*. SKP V s. 200\*.

<sup>56</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 237\*.

<sup>57</sup> K o l u m b a n. *Regula klasztorna*. SKP V s. 39\*-40\*.

<sup>58</sup> Tamże s. 44\*.

## B. RECYTACJA TEKSTÓW MSZALNYCH

Za nadużycie uważane było niewyraźne wypowiedzianie tekstów liturgicznych przez kapłana. Ze szczególną atencją traktowano recytację kanonu mszalnego. Na tę kwestię zwrócono uwagę w wielu średniowiecznych księgach penitencjalnych. W penitencjałach z Irlandii i Brytanii kanon mszalny określany jest często jako modlitwa niebezpieczna (*periculosa*). We *Wstępie Gildasa o pokucie* zaznaczono, że „gdyby ktoś błędnie zmienił jakieś słowo w świętym [tekście], w miejscu, które uznano za niebezpieczne [co do ważności], [niech pokutuje] przez trzy dni lub [odprawi] trzy szczególne posty”<sup>59</sup>. Inne pokuty przewidziano w *Księdze pokutnej Kummeana*: jeżeli kapłan jąkał się w czasie odmawiania kanonu, za pierwszym razem miał otrzymać pięćdziesiąt uderzeń, za drugim – sto uderzeń, a za trzecim był zobligowany podjąć dodatkowy post<sup>60</sup>. Te same kary przewidziane były w *Księdze pokutnej Pseudo-Kummeana*<sup>61</sup> czy *Księdze pokutnej z Kordoby*, w których dodatkowo zaznaczono, że nie należy przyjmować Komunii św. z rąk kapłana, który nie umie odmówić modlitw zgodnie z przewidzianym obrzędem<sup>62</sup>. To ostatnie wskazanie występuje również w *Penitencjale Egberta*<sup>63</sup>.

Kary za złą recytację tekstów liturgicznych przewidywały także penitencjały galijskie. Za jąkanie się podczas modlitwy eucharystycznej *Księga pokutna z Bobbio* nakazywała tylko dzień postu o chlebie i wodzie<sup>64</sup>. Zgodnie z *Księgą Halitgariusza*, jeżeli zdarzyło się to po raz pierwszy, winny miał odmówić czterdzieści psalmów, ale za drugim razem czekało go sto razy<sup>65</sup>. Według *Księgi Pokutnej z Silos*, jeżeli kapłan pominąłby modlitwę eucharystyczną lub ofiarowanie, wówczas miał powtórzyć całą Mszę św. Jeżeli przyczyną byłoby zapomnienie, miał pokutować trzydzieści dni<sup>66</sup>. Podobnie surową pokutę przedłużonego postu lub post przez dwadzieścia dni miał podjąć diakon, który podczas Mszy św. zapomniał na czas przynieść ofiarę, a wspomniano o tym w *Księdze pokutnej Kummeana*<sup>67</sup>, *Księdze pokutnej*

<sup>59</sup> *Wstęp Gildasa o pokucie*. SKP V s. 29\*.

<sup>60</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 84\*.

<sup>61</sup> Tamże s. 111\*.

<sup>62</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 438\*.

<sup>63</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 214\*.

<sup>64</sup> *Księga pokutna z Bobbio*. SKP V s. 270\*.

<sup>65</sup> *Księga pokutna Halitgariusza*. SKP V s. 325\*.

<sup>66</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 457\*.

<sup>67</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 83\*.

*Pseudo-Kummenana*<sup>68</sup>, *Księdze pokutnej Halitgariususa*<sup>69</sup> czy *Księdze pokutnej Vigilanium*<sup>70</sup>. Czterdziestodniową pokutę w tej sytuacji przewidziano w *Księdze pokutnej z Kordoby*<sup>71</sup>.

### C. SZACUNEK WOBEC MATERII MSZY ŚW.

Do najpoważniejszych nadużyć w czasie Mszy św. zaliczano upuszczenie hostii lub rozlanie zawartości kielicha. Surowe rozporządzenia znajdują się w *Księdze pokutnej Kummeana* z VII wieku. Przewidziano w niej, że jeżeli komuś wypadłaby hostia i nie znalazł jej, wszystkie rzeczy znajdujące się w miejscu, na które spadła, należało spalić, a kapłan miał pokutować przez pół roku. Gdyby jednak hostię znaleziono, miejsce należało oczyścić miotłą, słomę spalić, a kapłan winien pokutować dwadzieścia dni<sup>72</sup>. Taką samą pokutę przewidziano w *Rozdziałach Teodora*. Dodatkowo zaznaczono tu, że gdyby ktoś utracił Eucharystię przez niedbalstwo, miał pokutować rok lub trzy razy po czterdzieści dni albo tylko czterdzieści dni, a jeżeli ofiara upadła na ziemię – miał odśpiewać czterdzieści psalmów<sup>73</sup>. Według *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*, w sytuacji gdyby nie znalazł hostii, miał pokutować cały rok<sup>74</sup>.

O pokutach za upuszczenie hostii lub rozlanie zawartości kielicha nadmieniono w księgach pokutnych z Galii i Italii. Według *Penitencjału z Bobbio*, gdyby kapłan upuścił Eucharystię w czasie Mszy św. i jej nie znalazł, miał zamieść to miejsce czystą miotłą i następnie spalić ją w ogniu. Jeżeli nie znalazł hostii, miał pokutować pół roku, w przeciwnym razie wystarczyło podjąć pokutę czterdziestodniową. Jeżeli natomiast hostia upadłaby na ołtarz, pokuta wynosiła jeden dzień<sup>75</sup>. O półrocznej pokucie, gdy nie znaleziono ofiary, i dwudziestodniowej, gdy ją odnaleziono, wspomniano w *Księdze pokutnej z Paryża*<sup>76</sup>, *Księdze pokutnej z Merseburga* typu „a”<sup>77</sup> i *Księdze*

<sup>68</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*.

<sup>69</sup> *Księga pokutna Halitgariususa*. SKP V s. 325\*.

<sup>70</sup> *Księga pokutna Vigilanium*. SKP V s. 405\*.

<sup>71</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 437\*.

<sup>72</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 83\*-84\*.

<sup>73</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 179\*.

<sup>74</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 111\*.

<sup>75</sup> *Księga pokutna z Bobbio*. SKP V s. 269\*-270\*.

<sup>76</sup> *Księga pokutna z Paryża*. SKP V s. 275\*.

<sup>77</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 296\*-297\*.

*pokutnej z Kordoby*<sup>78</sup>. Natomiast *Księga pokutna Halitgariusa* przewidywała w tym wypadku, zamiast wspomnianej pokuty dwudziestodniowej, pokutę czterdziestodniową<sup>79</sup>. Podobnie w *Księdze pokutnej z Silos* nakazywano, aby kapłan po upuszczeniu ofiary na ziemię oczyścił to miejsce. Jeżeli znalazł hostię, wówczas wystarczyło, że jako pokutę odśpiewał cały psalterz<sup>80</sup>.

Trudniej było zadośćuczynić, gdy rozlała się Krew Pańska. W *Księdze pokutnej Kummeana* zapisano, że jeżeli ktoś z nieuwagi uroniłby kilka kropeł na ziemię, powinien je zlizać językiem, oczyścić deskę, proch spalić w ogniu i pokutować czterdzieści lub pięćdziesiąt dni. W sytuacji gdy zawartość kielicha wylała się na ołtarz, celebrans miał spić krople i podjąć trzydniową pokutę. Jednocześnie splamione przykrycia należało przepłukać trzykrotnie wodą, podkładając od spodu kielich, a następnie wypić tę wodę. Jeżeli zawartość kielicha wylała się już podczas puryfikacji, wystarczyło, że celebrans jako pokutę odśpiewał dwanaście psalmów. Jeżeli jednak sytuacja ta się powtarzała, wówczas kolejno miał podwajać lub potrajać liczbę odmawianych psalmów<sup>81</sup>. Podobne rozporządzenia zamieszczono w *Księdze pokutnej Pseudo-Kummeana*: za uronienie czegokolwiek z kielicha przewidziano czterdzieści dni pokuty; jeżeli zawartość kielicha wylała się na ołtarz, miał pokutować trzy dni, jeżeli przeciekłoby przez jeden obrus – kolejne siedem dni, jeśli na trzeci obrus – osiem dni, a na czwarty – piętnaście dni. Jeżeli natomiast ktoś przewróciłby kielich pod koniec Mszy św., miał pokutować czterdzieści dni<sup>82</sup>. Według *Rozdziałów Teodora* długość pokuty uzależniona była od ilości rozlanych kropeł: jeżeli padła jedna kropla na ołtarz, winowajca miał pokutować trzy dni, jeśli trzy krople – dziewięć dni, a jeśli cztery – piętnaście dni<sup>83</sup>. Za rozlanie całego kielicha *Penitencjał Egberta* przewidywał trzydziestodniową pokutę<sup>84</sup>.

Zagadnienia dotyczące dokładnej pokuty w sytuacji rozlania zawartości kielicha przedłożono również w penitencjałach galijskich. Według *Księgi pokutnej z Bobbio*, gdy kropla Krwi Pańskiej padła na ziemię, kapłan miał oczyścić to miejsce i pokutować czterdzieści dni. W sytuacji gdy upadła na ołtarz, wówczas po jej spiciu kapłan miał podjąć pokutę trzydniową, ale już

<sup>78</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 438\*.

<sup>79</sup> *Księga pokutna Halitgariusa*. SKP V s. 325\*.

<sup>80</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 456\*.

<sup>81</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 84\*.

<sup>82</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*-111\*.

<sup>83</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 178\*-179\*.

<sup>84</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

za drugim razem sześciodniową, a za trzecim pokutował przez siedem dni. Pokuta dziesięciodniowa o chlebie i wodzie obowiązywała również osobę, która niosąc kielich upuściła go<sup>85</sup>. Zgodnie z *Księgą pokutną z Merseburga* typu „a”, jeżeli kropla Krwi Pańskiej upadła na ziemię, miejsce to należało wypalić, a winny miał pokutować pięćdziesiąt dni. Jeżeli jednak kropla upadła na ołtarz, wówczas pokuta wynosiła trzy dni<sup>86</sup>. *Księga pokutna Halitgariususa* przewiduje: „Gdyby przez niedbalstwo wylało się z kielicha na ziemię, należy zlizać językiem, deski oczyścić, spalić w ogniu, i pokutować 40 dni. Gdyby kielich wylał się na ołtarz, niech celebrans spije, obrus poplamiony wypierze 3 razy i pokutuje 3 dni”<sup>87</sup>. Te same pokuty należało podjąć według *Księgi pokutnej Pseudo-Grzegorza III*<sup>88</sup>, *Księgi pokutnej z Wiednia*<sup>89</sup> czy *Księgi pokutnej Vigilum*<sup>90</sup>. Jeżeli natomiast rozlała się większa ilość zawartości kielicha, to *Księga pokutna z Silos* przewidywała nie tylko konieczność przemycia tego miejsca wodą, ale również piętnastodniową pokutę<sup>91</sup>.

Według ksiąg penitencjalnych wykroczeniem była nieostrożne przewrócenie kielicha pod koniec Mszy św. Średniowieczne księgi penitencjalne prezentowały w tym wypadku zróżnicowane pokuty. Według *Księgi pokutnej Vigilum* należało pokutować piętnaście dni<sup>92</sup>. Trzydzieści dni pokuty za to wykroczenie nakazywały *Wyciąg Egberta*<sup>93</sup> oraz *Penitencjał Egberta*<sup>94</sup>. O czterdziestodniowej pokucie jest natomiast mowa w *Księdze pokutnej Pseudo-Grzegorza III*<sup>95</sup>, w *Księdze pokutnej z Kordoby*<sup>96</sup> oraz w *Księdze pokutnej z Merseburga* typu „a”<sup>97</sup>.

<sup>85</sup> *Księga pokutna z Bobbio*. SKP V s. 270\*.

<sup>86</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 297\*.

<sup>87</sup> *Księga pokutna Halitgariususa*. SKP V s. 325\*.

<sup>88</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 358\*.

<sup>89</sup> *Księga pokutna z Wiednia*. SKP V s. 364\*-365\*.

<sup>90</sup> *Księga pokutna Vigilum*. SKP V s. 405\*.

<sup>91</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 456\*.

<sup>92</sup> *Księga pokutna Vigilum*. SKP V s. 405\*.

<sup>93</sup> *Wyciąg Egberta*. SKP V s. 191\*.

<sup>94</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 206\*.

<sup>95</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 358\*.

<sup>96</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 437\*.

<sup>97</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 296\*.

#### 4. NADUŻYCIA WZGLĘDEM PRZYJMOWANIA KOMUNII ŚW. I JEJ PRZECHOWYWANIA

Oprócz nadużyć dotyczących samej celebracji w pokutnych księgach średniowiecznych omówiono szczególne przypadki dotyczące przyjmowania Komunii św., jej przechowywania czy zanoszenia do chorych. Rozporządzenia te dotyczyły nie tylko osób duchownych i zakonnych, ale również świeckich. Wyszczególnione w księgach pokutnych odpowiednie pokuty miały zapobiec określonym nadużyciom.

##### A. PRZYJMOWANIE KOMUNII ŚW.

W księgach pokutnych zwracano uwagę na zachowanie postu przed przyjęciem Komunii św. Już Ojcowie Kościoła przestrzegali wiernych, aby przed spożyciem Ciała i Krwi Pańskiej powstrzymać się od codziennego posiłku, co też znalazło swój wyraz w rozporządzeniu synodu w Kartaginie z 397 r.<sup>98</sup> W praktyce pokuty taryfikowanej zobowiązywano duchownych i świeckich do powstrzymywania się od jakiegokolwiek pokarmu i napoju w dniu przyjmowania Komunii św. Według *Księgi pokutnej Halitgariususa*, gdy postu nie zachowały dzieci, miały pokutować trzy dni, dorośli – siedem dni, a duchowni – dwadzieścia dni<sup>99</sup>. Także w księgach pokutnych z Hiszpanii przewidziano siedmiodniową pokutę, gdyby przyjęto Komunię św. bez zachowania postu. Przykładem są *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*<sup>100</sup>. Studniowy post o chlebie i wodzie za spożycie Eucharystii po jedzeniu przewidziano w *Księdze pokutnej z Kordoby*<sup>101</sup>. Skrupulatne wytyczne zamieszczone zostały w *Księdze z Silos*, a wyrażono je w następujących słowach: „Gdyby ktoś przy myciu twarzy i ust przed komunią niechcący połknął kroplę wody, wyśpiewa 100 psalmów. Niech jednak przyjmie sakramenty”<sup>102</sup>. W księgach pokutnych istnieje zróżnicowanie co do czasu pokuty. O poście dziesięciodniowym o chlebie i wodzie wspomniano w *Dekretach Burcharda*<sup>103</sup>, a według *Księgi pokutnej Vigilum* należało pościć czterdzieści dni<sup>104</sup>. Ten ostatni zwyczaj

<sup>98</sup> B. N a d o l s k i. *Liturgika*. T. IV. Poznań 1992 s. 260.

<sup>99</sup> *Księga pokutna Halitgariususa*. SKP V s. 325\*.

<sup>100</sup> *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*. SKP V s. 427\*.

<sup>101</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 441\*.

<sup>102</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 457\*.

<sup>103</sup> *Dekrety Burcharda*. SKP V s. 392\*.

<sup>104</sup> *Księga pokutna Vigilum*. SKP V s. 405\*.

potwierdza również *Księga pokutna z Silos*, w której jednak zaznaczono, że gdyby ktoś uczynił to nieświadomie, miał pokutować tylko dwadzieścia dni, a dzieci – dziesięć dni<sup>105</sup>.

Do przyjęcia Komunii św. zawsze zobowiązani byli duchowni celebrujący Mszę św. Nadużyciem było, gdyby któryś z biskupów, prezbiterów lub diakonów był niegodny i nie chciał przyjąć Komunii św., o czym przypomniano w *Discipulus Umbriensium*<sup>106</sup>. Według *Capitula Dacheriana* duchowny miał w takiej sytuacji podać racjonalną przyczynę, a gdy tego nie uczynił, miał być złożony z urzędu<sup>107</sup>.

Wierni mogli przystępować do Komunii św. dopiero po wypełnieniu pokuty, o czym przypomniano w rozporządzeniach Synodu św. Patryka w Irlandii<sup>108</sup> czy *Księżde pokutnej Finniana*<sup>109</sup>. Przed przyjęciem Komunii św. należało mieć również właściwe duchowe usposobienie. Według *Księgi pokutnej z Silos*, jeżeli ktoś spożył Komunię św. z nienawiścią, miał pokutować dziesięć dni<sup>110</sup>. Przyjmowaniu Komunii św. towarzyszyły także odpowiednie postawy. Według *Reguły klasztornej* Kolumbana każdy przed przyjęciem Komunii św. miał trzykrotnie głęboko się skłonić. Jednocześnie zaznaczono, że nikt nie powinien być zmuszony do przyjęcia Ciała Pańskiego<sup>111</sup>. Kobiety mogły przyjmować Komunię jedynie wtedy, gdy miały założony na głowie czarny welon<sup>112</sup>. Obowiązek przyjęcia Komunii św. istniał zwłaszcza w noc paschalną, o czym przypomina chociażby Drugi Synod św. Patryka, podkreślając, że „kto nie przyjmuje Komunii, nie jest wiernym. Dlatego krótkie i ścisłe są u nich okresy postu, aby wierna dusza nie zginęła pozbawiona tego lekarstwa...”<sup>113</sup>. Prawo to było przestrzegane, dlatego gdyby ktoś zlekceważył przyjęcie Komunii św., musiał przedłużyć post<sup>114</sup>. Księgi pokutne, wskazując na obowiązek przyjęcia Ciała Pańskiego, przytaczają zwyczaje greckie, gdzie wierni, którzy przez trzy kolejne niedziele nie przyjmowali Komunii św., byli ekskomunikowani. Prawo to jed-

<sup>105</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 457\*.

<sup>106</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 151\*.

<sup>107</sup> *Capitula Dacheriana*. SKP V s. 128\*.

<sup>108</sup> *Synod św. Patryka w Irlandii*. SKP V s. 4\*.

<sup>109</sup> *Księga Pokutna Finniana*. SKP V s. 23\*.

<sup>110</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 456\*.

<sup>111</sup> K o l u m b a n. *Reguła klasztorna*. SKP V s. 43\*.

<sup>112</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 440\*.

<sup>113</sup> *Drugi synod świętego Patryk*. SKP V s. 68\*.

<sup>114</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 83\*; *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*.



nak nie obowiązywało na Zachodzie<sup>115</sup>. Za zaniedbanie przyjęcia Komunii św. należało odpokutować przez dwadzieścia dni, zachowując pokutę o chlebie i wodzie. Według *Dekretów Burcharda* Komunię św. należało przyjąć w cztery dni w ciągu roku: w Wielki Czwartek, w Wielkanoc, w dzień Pięćdziesiątnicy i w Narodzenie Pańskie<sup>116</sup>. W sytuacji zaniedbania tego obowiązku należało, zgodnie z *Księgą pokutną z Kordoby*, zachować roczną pokutę o chlebie i wodzie<sup>117</sup>.

W księgach penitencjalnych przewidziano też sytuacje, w których nie wolno było przyjmować Komunii św. Gdy chodzi o mężczyzn, przestrzegano, że nie mogą oni przystępować do Stołu Pańskiego po nocnej polucji. Wspomina o tym *Księga pokutna Kummeana*<sup>118</sup> czy *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*<sup>119</sup>. Zgodnie z *Księgą pokutną Vigilantium* za nieprzestrzeganie tego zakazu należało podjąć pokutę piętnastu dni<sup>120</sup>. Według *Księgi pokutnej z Kordoby* winny miał w takiej sytuacji pokutować czterdzieści dni<sup>121</sup>, natomiast trzydzieści dni pokuty przewidziano w *Księdze pokutnej z Silos*<sup>122</sup>.

Komunii św., według średniowiecznych ksiąg pokutnych, nie mogły przyjmować kobiety w okresie menstruacji, choć zagadnienie to było różnie przedstawiane w źródłach. Według *Penitencjału Egberta* żadna kobieta, ani osoba świecka, ani mniszka, nie tylko nie mogła w te dni przystępować do Komunii św., ale również nie wolno jej było wchodzić do kościoła. Jeżeli kobieta nie zachowała tego zakazu, miała podjąć dwudziestodniową pokutę<sup>123</sup>. Podobne stanowisko podzielały niektóre księgi hiszpańskie, czego przykładem jest *Księga pokutna Vigilantium*<sup>124</sup>. Według *Księgi pokutnej z Silos* kobieta, jeśli przyjęła Komunię św. w okresie menstruacji, miała pokutować trzydzieści dni, a jeżeli weszła w tym okresie do kościoła, miała pokutować piętnaście dni<sup>125</sup>. Ponadto kobiety poświęcone Bogu, chcąc przyjąć Ciało Pańskie, miały powstrzymać się od mięsa, ale zawsze mogły spożywać ryby<sup>126</sup>.

<sup>115</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 142\*; *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 214\*.

<sup>116</sup> *Dekrety Burcharda*. SKP V s. 383\*.

<sup>117</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 438\*.

<sup>118</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 83\*.

<sup>119</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*.

<sup>120</sup> *Księga pokutna Vigilantium*. SKP V s. 405\*.

<sup>121</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 437\*.

<sup>122</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 457\*.

<sup>123</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 212\*.

<sup>124</sup> *Księga pokutna Vigilantium*. SKP V s. 412\*.

<sup>125</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 457\*.

<sup>126</sup> Tamże s. 457\*.

Inaczej tę kwestię przedstawiają Księgi galijskie i italskie. W *Księdze pokutnej z Merseburga* typu „a” zapisano:

Jeśli kobieta ma menstruację, nie powinno się jej zabraniać chodzenia do kościoła, ponieważ naturalnego wycieku nie uważa się za winę. Przyjmowania Komunii świętej również w tych dniach nie powinno się zabraniać. Jeśli z wielkiego uszanowania nie ośmiela się jej przyjąć, trzeba ją pochwalić, a jeśli przyjął, nie należy jej osądzać<sup>127</sup>.

To stanowisko podzielała *Księga pokutna Pseudo-Grzegorza III*<sup>128</sup>. Próbę poszukiwania złotego środka w tej kwestii przedstawia *Księga pokutna z Silos*: „Kobieta w czasie miesiączki w dzień Zmartwychwstania niech zje mięso błogosławionego Baranka. Dopiero po oczyszczeniu niech pości 3 dni i tak przyjmie Ciało Pańskie”<sup>129</sup>.

Do Stołu Pańskiego w każdym czasie nie mogli też przystępować małżonkowie, gdyż przed przyjęciem Komunii św. należało powstrzymać się od pożycia małżeńskiego. Zakaz ten był różnie postrzegany w księgach penitencjalnych. Według *Discipulus Umbriensium* małżonkowie mieli powstrzymać się od stosunku przez trzy noce, zanim przystąpili do Komunii św.<sup>130</sup> Surowe prawo prezentują *Dekrety Burcharda*, gdyż wedle tej księgi małżonkowie powinni zachować wstrzemięźliwość przez cały okres czterdziestnicy oraz siedem lub pięć dni każdorazowo przed przyjęciem Ciała Pańskiego<sup>131</sup>. W *Księdze pokutnej z Silos* zaznaczono, że małżonkowie nie tylko powinni powstrzymać się od pożycia małżeńskiego przez dziesięć dni przed Komunią św., ale również następnie przez trzy dni po Komunii<sup>132</sup>. Inaczej przedstawia te kwestie *Penitencjał Egberta*. Zalecano w nim, aby żona przed porodem przyjmowała Eucharystię, gdyż jest to nie tylko dla niej pożyteczne, ale nawet konieczne<sup>133</sup>. Podobnie tę kwestię przedstawiono w *Discipulus Umbriensium*<sup>134</sup>.

Jako nadużycie traktowane było nieświadome udzielenie przez kapłana Komunii św. osobie, która nie miała prawa przystąpić do Stołu Pańskiego.

<sup>127</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 297\*.

<sup>128</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 356\*-357\*.

<sup>129</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 457\*.

<sup>130</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 155\*.

<sup>131</sup> *Dekrety Burcharda*. SKP V s. 383\*.

<sup>132</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 457\*.

<sup>133</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 213\*.

<sup>134</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 155\*.

Według *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*, jeżeli ktoś świadomie udzieliłby Komunii św. osobie nieświadomej lub nieświadomie udzielił Komunii św. komuś, kto popełnił grzech ciężki, miał pokutować siedem dni<sup>135</sup>. Surowsze kary przewidywała *Księga pokutna z Kordoby*: gdyby ktoś udzielił Komunii św. przez pomyłkę, miał pokutować przez trzy czterdziestnice<sup>136</sup>, jeżeli natomiast kapłan nieświadomie dał Ciało Pańskie temu, kto popełnił grzech ciężki, musiał pokutować siedem dni<sup>137</sup>. Siedem dni miał też pościć ten, kto przyjąłby Komunię św. nieświadom grzechu, jak przypominano w *Księdze pokutnej z Bobbio*, ale jeżeli uczynił to z niewiedzy, wówczas pokutował tylko sześć dni<sup>138</sup>.

Księgi pokutne ukazywały również inne sytuacje związane z przyjęciem Komunii św. Dopuszczał się wykroczenia ten, kto – według *Dekretów Burcharda* – wzgardził przyjęciem Ciała Pańskiego od żonatego prezbitera tylko dlatego, że uznał go za niegodnego i grzesznika. Jeżeli ktoś uczynił to świadomie, miał pościć o chlebie i wodzie przez rok w przepisane dni postne<sup>139</sup>. Wyjątkową sytuacją było, gdy ktoś przyjął Ciało Pańskie niegodne – miał wówczas pokutować cały rok, o czym wspomniano w *Księdze pokutnej z Florencji*<sup>140</sup> czy w *Księdze pokutnej z Merseburga* typu „a”<sup>141</sup>.

Szczególnym przypadkiem profanacji Najświętszego Sakramentu było zwymiotowanie hostii w dzień przyjęcia Komunii św. We *Wstępie Gildasa o pokucie* postanowiono, że gdyby mnich z powodu obżarstwa zwrócił Eucharystię w dzień jej przyjęcia, wówczas miał być pozbawiony kolacji i pokutować siedem przedłużonych postów. W sytuacji gdy przyczyną była choroba, pokutnik mógł okupić winę, podejmując cztery przedłużone posty<sup>142</sup>. Surowszą pokutę przewidziano w *Księdze pokutnej św. Kolumbana*, gdzie postanowiono, że jeżeli ktoś zwymiotował hostię z przejedzenia, miał pokutować czterdzieści dni, a jeżeli z powodu choroby – siedem dni<sup>143</sup>. Według *Penitencjału Egberta* w sytuacji choroby można było, zamiast postu siedmiodniowego, odmówić dwa razy cały psalter<sup>144</sup>.

<sup>135</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 112\*.

<sup>136</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 436\*.

<sup>137</sup> Tamże s. 439\*.

<sup>138</sup> *Księga pokutna z Bobbio*. SKP V s. 270\*.

<sup>139</sup> *Dekrety Burcharda*. SKP V s. 383\*.

<sup>140</sup> *Księga pokutna z Florencji*. SKP V s. 280\*.

<sup>141</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 291\*.

<sup>142</sup> *Wstęp Gildasa o pokucie*. SKP V s. 28\*.

<sup>143</sup> *Księga pokutna św. Kolumbana*. SKP V s. 32\*.

<sup>144</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

Księgi pokutne z późniejszych wieków poddawały szczegółowej analizie przypadki zwymiotowania hostii. W *Regule klasztornej* Kolumbana za zwymiotowanie hostii przewidziano różne pokuty. Jeżeli przyczyną była słabość żołądka na skutek nieprzyzwyczajenia się do tłustego pożywienia, zakonnik miał pokutować dwadzieścia dni o chlebie i wodzie, a gdy przyczyną była choroba, wystarczyła pokuta dziesięciodniowa<sup>145</sup>. W *Księdze pokutnej Kummeana* z VII wieku wyszczególniono przypadek, jeżeli ktoś po przyjęciu hostii zwymiotował ją do ognia. W takiej sytuacji, jeżeli nawet to miało miejsce po przejedzeniu, winowajca miał pokutować dwadzieścia dni, ale jeżeli nie zwymiotował do ognia, wówczas pokutował czterdzieści dni. Jeżeli jednak zwymiotowałby z bólu do ognia, wówczas jako pokutę miał odśpiewać sto psalmów, ale jeżeli wymiociny zliżałby pies, wówczas winny miał pokutować sto dni<sup>146</sup>. Te same pokuty przewidziane były w *Księdze pokutnej Pseudo-Kummeana*<sup>147</sup>, *Rozdziałach Teodora*<sup>148</sup>, *Penitencjale Egberta*<sup>149</sup> czy *Księdze pokutnej Pseudo-Grzegorza III*<sup>150</sup>. Według dalszych przepisów tej księgi we wspomnianym przypadku winowajca miał pokutować cały rok. Ponadto uściślono, że jeżeli miało to miejsce przed północą, miał przedłużyć trzy razy post, jeżeli po północy – dwa razy, a gdy po matutinum – raz<sup>151</sup>. Zgodnie z *Rozdziałami Teodora* czterdzieści dni mieli w tej sytuacji pokutować niżsi duchowni, mnisi i diakoni, siedemdziesiąt dni – prezbiterzy, a biskupi dziewięćdziesiąt dni<sup>152</sup>. Nieco inne taryfy przewidziane były w *Wyciągu Egberta*: czterdzieści dni mieli pokutować niżsi duchowni, mnisi i diakoni – sześćdziesiąt dni, prezbiter – siedemdziesiąt dni, a biskup – osiemdziesiąt dni. Dopowiedziano także, że pokutujący miał odmówić sto psalmów, gdy wymiociny wpadły do wody. Post ten można było złagodzić do czterdziestu dni, gdy winowajca nie był tego świadomy<sup>153</sup>.

Kwestia zbezczeszczenia hostii na skutek zwymiotowania pojawia się także w księgach pokutnych Galii i Italii. Według *Księgi pokutnej z Burgundii* ci, którzy zwymiotowali z powodu opilstwa lub obżarstwa, mieli pokutować przez trzy czterdziestnice o chlebie i wodzie. Post o chlebie

<sup>145</sup> K o l u m b a n. *Reguła klasztorna*. SKP V s. 45\*.

<sup>146</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 83\*.

<sup>147</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 88\*.

<sup>148</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 178\*.

<sup>149</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

<sup>150</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 351\*.

<sup>151</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 111\*-112\*.

<sup>152</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 178\*.

<sup>153</sup> *Wyciąg Egberta*. SKP V s. 190\*.

i wodzie przez tydzień mieli zachować ci, którzy wymiotowali na skutek choroby<sup>154</sup>. Tę samą zasadę potwierdzono w *Księdze pokutnej z Bobbio*<sup>155</sup>, *Księdze pokutnej z Paryża*<sup>156</sup>, *Księdze pokutnej z Florencji*<sup>157</sup>, *Księdze pokutnej z Merseburga typu „a”*<sup>158</sup> oraz w *Księdze pokutnej ze Świętego Huberta*<sup>159</sup> czy *Księdze pokutnej ze Świętego Gallusa*<sup>160</sup>. Zgodnie z *Księgą pokutną Haligariusza* za wymiotowanie hostii z powodu obżarstwa winny miał pokutować czterdzieści dni, a gdy hostia wpadła do ognia, dwadzieścia dni<sup>161</sup>. Jeszcze dokładniej przedstawiono tę kwestię w *Księdze pokutnej Pseudo-Grzegorza III*:

Jeśli ktoś upija się tak, że zmienia mu się świadomość, język bełkocze, wzrok błądzi, następuje ból rozdętego brzucha, a wówczas wymiotowałby Eucharystię, biskup niech pokutuje 90 dni, prezbiter 70, diakon 40, subdiakon 20, niżsi duchowni i świeccy 10<sup>162</sup>.

W *Dekretach Burcharda* natomiast podano, że za powyższe przewinienie należało pokutować czterdzieści dni. Za samo upicie się również przewidziana była kara. Jeżeli uczyniono to przez czyjąś niegodziwość, to należało pokutować dwadzieścia dni, jeżeli natomiast z radości – dziesięć dni o chlebie i wodzie<sup>163</sup>.

Pokuty za zbezczeszczenie Eucharystii powtarzają hiszpańskie księgi pokutne. W *Księdze pokutnej Vigilandum* wskazano, że gdyby duchowny wymiotował hostię po przyjęciu Eucharystii, miał pokutować sześćdziesiąt dni, a gdyby pies pożarł sakrament – wówczas sto dni. Świeccy w takiej sytuacji mieli zachować post czterdziestodniowy. Jeżeli niemoc ta miała miejsce przed północą, pokutnik miał dodać trzy przedłużone posty, jeśli po północy – dwa, a jeśli po jutrzni – jeden<sup>164</sup>. Surową roczną pokutę przewidziano w *Księdze pokutnej z Kordoby*. Jeżeli wymiotowaną hostię pies oblizał, należało pokutować sto dni. Zachowano również kanony o prze-

<sup>154</sup> *Księga pokutna z Burgundii*. SKP V s. 263\*.

<sup>155</sup> *Księga pokutna z Bobbio*. SKP V s. 267\*.

<sup>156</sup> *Księga pokutna z Paryża*. SKP V s. 272\*.

<sup>157</sup> *Księga pokutna z Florencji*. SKP V s. 280\*.

<sup>158</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 291\*.

<sup>159</sup> *Księga pokutna ze Świętego Huberta*. SKP V s. 334\*.

<sup>160</sup> *Księga pokutna ze Świętego Gallusa*. SKP V s. 343\*.

<sup>161</sup> *Księga pokutna Haligariusza*. SKP V s. 325\*.

<sup>162</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 351\*.

<sup>163</sup> *Dekrety Burcharda*. SKP V s. 383\*.

<sup>164</sup> *Księga pokutna Vigilandum*. SKP V s. 404\*-405\*.

dłużonym poście, zaznaczając, że jeżeli ten incydent miał miejsce po jutrzni, należało zachować post czterdziestodniowy<sup>165</sup>. W *Księdze pokutnej z Silos* przypomniano o zachowaniu rocznego postu, podkreślając wszelako, że jeżeli hostię wrzucono do ognia, winowajca miał pokutować dziesięć dni lub odmówić sto pięćdziesiąt psalmów. Wskazano również, że jeżeli zwymiotowałby duchowny, wówczas miał pokutować sześćdziesiąt dni, jeżeli konwers – siedemdziesiąt dni, a gdy osoba świecka – czterdzieści dni. Długość pokuty uzależniano od pory dnia incydentu, wskazując, że jeżeli to miało miejsce przed zachodem słońca, należało pokutować czterdzieści dni, jeżeli przed północą – trzydzieści dni, przed jutrznią – dwadzieścia dni, a przed jedzeniem – dziesięć dni<sup>166</sup>.

Wykroczeniem było przyjmowanie Komunii św. z rąk heretyków. Według *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*, gdyby ktoś udzielił Komunii św. heretykom lub przyjął Komunię z rąk heretyków, miał podjąć określoną pokutę. Jeżeli ktoś dokonał tego nieświadomie, miał pokutować trzy lata, ale jeżeli świadomie – dziesięć lat<sup>167</sup>.

#### B. CZEŚĆ WZGLĘDEM EUCHARYSTII PO MSZY ŚW.

Do wykroczeń zaliczano upuszczenie Eucharystii poza sprawowaną Mszą św. Według *Wstępu Gildasa o pokucie*, jeżeli ktoś upuścił Eucharystię z powodu zaniedbania i nieostrożności i upadła ona na ziemię, wówczas za pokutę miał być pozbawiony kolacji<sup>168</sup>. Zaostrzona pokuta przewidziana była w *Księdze pokutnej św. Kolumbana*: jeżeli ktoś upuścił Eucharystię na ziemię z powodu opilstwa i żarłoczności, powinien pokutować trzy razy po czterdzieści dni o chlebie i wodzie<sup>169</sup>. Według *Księgi pokutnej Kummeana* powyższą pokutę przewidywano w sytuacji, gdyby można było usprawiedliwić upadek hostii czy pozostawienie jej na pożarcie dzikim zwierzętom lub ptakom. W sytuacji gdy nie znaleziono usprawiedliwienia dla winowajcy, pokuta miała trwać rok<sup>170</sup>. Według *Penitencjału Egberta*, jeżeli była to niekonsekwentna hostia, należało odśpiewać pięćdziesiąt psalmów<sup>171</sup>. Śpiew

<sup>165</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 438\*-439\*.

<sup>166</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 455\*-456\*.

<sup>167</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 108\*.

<sup>168</sup> *Wstęp Gildasa o pokucie*. SKP V s. 29\*.

<sup>169</sup> *Księga pokutna św. Kolumbana*. SKP V s. 34\*.

<sup>170</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 80\*.

<sup>171</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

pięćdziesięciu psalmów przewidziano również w Księdze Pseudo-Grzegorza III<sup>172</sup>. Półroczną pokutę natomiast wyznaczano w *Księdze pokutnej z Wiednia*, gdy ktoś upuścił hostię i nie została ona znaleziona; gdyby jednak została znaleziona, miejsce należało wypalić i oczyścić, a kapłan miał podjąć czterdziestodniową pokutę<sup>173</sup>. Według *Księgi pokutnej Vigilantum* po upuszczeniu hostii należało odmówić sto psalmów<sup>174</sup>. W *Kanonach pokutnych Pseudo-Hieronima* zaznaczono, że gdyby hostia została spożyta przez dzikie zwierzęta lub ptaki, należało pościć trzy tygodnie, a gdyby stało się to przez niedbałość – trzy czterdziestnice<sup>175</sup>.

W *Księdze pokutnej Vigilantum*<sup>176</sup> oraz w *Księdze pokutnej z Silos*<sup>177</sup> również przewidziano roczną pokutę, gdyby ktoś pozostawił hostię na pożarcie dzikim zwierzętom lub gdyby była zabrudzona. *Księga pokutna z Kordoby* przewidywała pokutę przez trzy czterdziestnice. Gdyby się okazało, że upuszczoną hostię należy spalić, gdyż została całkowicie zniszczona przez robaki, winny powinien pokutować cztery dni<sup>178</sup>. Według *Księgi pokutnej z Silos*, gdyby ktoś nie spalił zabrudzonej hostii, miał pokutować dwa miesiące<sup>179</sup>.

Do powszechnych nadużyć należało zgubienie Eucharystii. We *Wstępie Gildasa o pokucie* zapisano: „Gdyby ktoś zgubił Eucharystię przypadkiem, nieświadomie, i pozostawił ją na pastwę zwierząt i ptaków, niech pokutuje 3 razy po 40 dni”<sup>180</sup>. Tej samej pokuty domagano się w księdze *Discipulus Umbriensium*, jeżeli dokonało się to przez niedbałość; jeżeli przypadkowo – wówczas trzy tygodnie<sup>181</sup>. Nieco inaczej w tym wypadku ujmuje kwestie pokuty *Wyciąg Egberta*: za zgubienie Eucharystii przez zaniedbanie winny miał pokutować rok albo trzy czterdziestnice, albo czterdzieści dni. W sytuacji gdy hostia upadła przez zaniedbanie, wówczas winny miał odśpiewać pięćdziesiąt psalmów<sup>182</sup>. W *Penitencjale Egberta* uściślono, że ścisły post o chlebie i wodzie należało zachowywać w piątki, natomiast w pozostałe dni pokutnik mógł spożywać również inne pokarmy, ale nie mięso<sup>183</sup>.

<sup>172</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 358\*.

<sup>173</sup> *Księga pokutna z Wiednia*. SKP V s. 364\*-365\*.

<sup>174</sup> *Księga pokutna Vigilantum*. SKP V s. 406\*.

<sup>175</sup> *Kanony penitencjalne Pseudo-Hieronima*. SKP V s. 427\*.

<sup>176</sup> *Księga pokutna Vigilantum*. SKP V s. 405\*.

<sup>177</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 456\*.

<sup>178</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 437\*.

<sup>179</sup> *Księga pokutna z Silos*. SKP V s. 456\*.

<sup>180</sup> *Wstęp Gildasa o pokucie*. SKP V s. 28\*.

<sup>181</sup> *Discipulus Umbriensium*. SKP V s. 143\*.

<sup>182</sup> *Wyciąg Egberta*. SKP V s. 191\*.

<sup>183</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

Wielką troską otaczano najmniejszą nawet cząstkę Eucharystii. Według *Penitencjału Egberta* ten, kto straciłby kawałek hostii, miał pościć dwadzieścia dni<sup>184</sup>. Podobnie, według *Księgi pokutnej z Merseburga* typu „a”<sup>185</sup> czy *Księgi pokutnej Vigilum*<sup>186</sup>, dwadzieścia dni miał pościć ten, kto by upuścił świętą ofiarę i jej nie znalazł. Pokutę trwającą rok lub trzy czterdziestnice zapisano w tym wypadku w *Księdze pokutnej Pseudo-Grzegorza III*<sup>187</sup> czy w *Księdze pokutnej z Kordoby*<sup>188</sup>. Rocznej pokuty domagano się w *Regule klasztornej* Kolumbana, gdyby ktoś zagubił hostię i nie wiedział, gdzie ona jest<sup>189</sup>. Gdyby jednak hostię upuszczono w kościele i nie znaleziono jej, to według *Księgi pokutnej z Kordoby* należało pościć trzydzieści dni<sup>190</sup>.

### C. PRZECHOWYWANIE NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Przechowywanie Najświętszego Sakramentu ze względu na chorych i umierających było pierwszym motywem powstania tej praktyki<sup>191</sup>. Troska o przechowywaną Eucharystię i dbałość o nią sprawiała, że zwracano uwagę na jej stan oraz przestrzegano przed jej zniszczeniem. Szczegółowo przedstawiono te kwestie w *Regule klasztornej* św. Kolumbana:

Kto by zaniedbał postaci eucharystyczne, tak iżby wyschły, zostały zjedzone przez robaki i zostały zniszczone, ma pokutować pół roku. Kto by zaniedbał hostie, tak iżby znalazł się w nich robak, ale pozostały w całości, ma je spalić, popiół złożyć pod ołtarzem, a sam pokutować 40 dni. Gdyby kto zaniedbał hostię, tak iżby chleb stracił smak, a wino zmieniło barwę, jeśli na czerwoną – ma pokutować 40 dni, jeśli na fioletową 15 dni. Jeśli zaś nie zmieniło barwy, ale zgęstniało, ma pokutować 7 dni<sup>192</sup>.

Trzy razy po czterdzieści dni należało, według *Księgi pokutnej Kummeana*, pościć o chlebie i wodzie, jeżeli hostia została zniszczona przez robaki. Jeżeli to zauważono po spożyciu, wówczas post wynosił dwadzieścia dni<sup>193</sup>.

<sup>184</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

<sup>185</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 296\*.

<sup>186</sup> *Księga pokutna Vigilum*. SKP V s. 405\*.

<sup>187</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 357\*.

<sup>188</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 436\*.

<sup>189</sup> Kolumban, *Reguła klasztorna*. SKP V s. 45\*.

<sup>190</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 437\*.

<sup>191</sup> Nadolski. *Liturgika*. T. IV s. 273.

<sup>192</sup> Kolumban. *Reguła klasztorna*. SKP V s. 45\*.

<sup>193</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 83\*-84\*.



Te same przepisy zawarto w *Księdze pokutnej Pseudo-Kummeana*<sup>194</sup>, *Rozdziałach Teodora*<sup>195</sup>, *Księdze Pokutnej z Merseburga* typu „a”<sup>196</sup> i *Księdze pokutnej Halitgariusza*<sup>197</sup>. W *Wyciągu Egberta* w sytuacji zniszczenia hostii przewidywano pokutę dwudziesto-, trzydziesto- lub czterdziestodniową i konieczność spalenia hostii; popiół należało złożyć pod ołtarzem<sup>198</sup>. Pokutę trzydziesto- lub dwudziestodniową przewidziano w tym wypadku również w *Księdze Pseudo-Grzegorza III*<sup>199</sup>, a według *Księgi pokutnej z Paryża* należało pościć pół roku o chlebie i wodzie<sup>200</sup>.

Hostia mogła ulec zniszczeniu na skutek starości. Według *Penitencjału Egberta*, gdyby hostia konsekrowana została zabrudzona i straciła swój kształt, należało pościć czterdzieści dni. Gdyby była stara, należało ją spalić<sup>201</sup>. Według *Księgi pokutnej z Burgundii* za świadome zniszczenie Ciała i Krwi Pańskiej winowajca miał pokutować cały rok o chlebie i wodzie<sup>202</sup>.

W księgach pokutnych wspomniano, że hostia mogła ulec zniszczeniu nie tylko przez robactwo, ale również przez myszy. W *Księdze pokutnej Kummeana* zapisano, że jeżeli hostię zjadła mysz, odpowiedzialny miał pokutować czterdzieści dni<sup>203</sup>. Taką samą pokutę przewidywały też inne penitencjały: *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*<sup>204</sup>, *Rozdziały Teodora*<sup>205</sup>, *Penitencjał Egberta*<sup>206</sup>, *Księga pokutna z Merseburga* typu „a”<sup>207</sup>, *Księga pokutna Halitgariusza*<sup>208</sup> czy *Księga pokutna z Kordoby*<sup>209</sup>.

Hostia ulegała też zniszczeniu, gdy ktoś zanurzył ją w wodzie. W tej sytuacji zazwyczaj nie przewidziano dodatkowej pokuty, ale hostię należało spożyć, a wodę wypić<sup>210</sup>. *Księga pokutna Kummeana* sankcjonuje jednak

<sup>194</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*-111\*.

<sup>195</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 179\*-180\*.

<sup>196</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 296\*.

<sup>197</sup> *Księga pokutna Halitgariusza*. SKP V s. 325\*.

<sup>198</sup> *Wyciąg Egberta*. SKP V s. 191\*.

<sup>199</sup> *Księga pokutna Ps.-Grzegorza III*. SKP V s. 358\*.

<sup>200</sup> *Księga pokutna z Paryża*. SKP V s. 275\*.

<sup>201</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

<sup>202</sup> *Księga pokutna z Burgundii*. SKP V s. 263\*.

<sup>203</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 82\*.

<sup>204</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*.

<sup>205</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 179\*.

<sup>206</sup> *Penitencjał Egberta*. SKP V s. 236\*.

<sup>207</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 296\*.

<sup>208</sup> *Księga pokutna Halitgariusza*. SKP V s. 324\*.

<sup>209</sup> *Księga pokutna z Kordoby*. SKP V s. 437\*.

<sup>210</sup> K o l u m b a n. *Reguła klasztorna*. SKP V s. 45\*.

taką sytuację pokutą dziesięciodniową<sup>211</sup>, podobnie też *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*<sup>212</sup>, a w *Księdze pokutnej z Merseburga* typu „a” zapisano, że w tej sytuacji należało jako pokutę odśpiewać dziesięć psalmów<sup>213</sup>.

Niebezpieczeństwo narażenia hostii na zniszczenie groziło zwłaszcza podczas podróży. W *Regule klasztornej* św. Kolumbana przewidziano, że gdyby przypadkiem komuś hostia spadła z czółna, z mostu lub z konia, wówczas należało podjąć pokutę jednodniową. Gdyby jednak świadomie narażono ją na zamoczenie, pokuta wynosiła czterdzieści dni<sup>214</sup>. Według *Księgi pokutnej Kummeana*, jeżeli ktoś zgubił bursę lub samą hostię i jej nie znalazł, miał pokutować czterdzieści dni lub jeden rok. Jeżeli natomiast zagubiono ją w kościele, wówczas pokuta była łagodniejsza i trwała dwadzieścia dni<sup>215</sup>. Te same zasady obowiązywały w zapisach *Księgi pokutnej Pseudo-Kummeana*<sup>216</sup>. O zgubieniu hostii w kościele i pokucie dwudziestodniowej jest mowa również w *Rozdziałach Teodora*<sup>217</sup>. Według Wyciągu Egberta można było, zamiast dwudziestodniowej pokuty, odśpiewać siedemdziesiąt psalmów<sup>218</sup>.

Pokuty w sytuacji zaniedbania Eucharystii przewidywały również księgi pokutne z Galii. Jeżeli zagubiono hostię, to według *Księgi pokutnej z Bobbio* należało podjąć roczną pokutę. W sytuacji zniszczenia hostii przez robaki należało pokutować pół roku, a gdyby na skutek zaniedbania ktoś włożył taką hostię do tabernakulum, pokuta wynosiła czterdzieści dni<sup>219</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Średniowieczne księgi pokutne przewidywały różne sytuacje, w których mogło dojść do nadużyć względem Eucharystii. Dotyczyły one zarówno warunków, które należało spełnić, aby można było właściwie celebrować Mszę św., samej celebracji oraz przyjmowania i przechowywania Eucharystii. W większości penitencjałów zwrócono uwagę, aby Mszę św. celebrować

<sup>211</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 84\*.

<sup>212</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 111\*.

<sup>213</sup> *Księga pokutna z Merseburga „a”*. SKP V s. 296\*.

<sup>214</sup> Kolumban, *Reguła klasztorna*. SKP V s. 45\*.

<sup>215</sup> *Księga pokutna Kummeana*. SKP V s. 83\*.

<sup>216</sup> *Księga pokutna Pseudo-Kummeana*. SKP V s. 110\*.

<sup>217</sup> *Rozdziały Teodora*. SKP V s. 179\*.

<sup>218</sup> *Wyciąg Egberta*. SKP V s. 191\*.

<sup>219</sup> *Księga pokutna z Bobbio*. SKP V s. 269\*.

wać we własnej wspólnocie, a poza nią jedynie za pozwoleniem biskupa. Równie ważny aspekt stanowiło zachowanie ortodoksji, stąd często powtarzany zakaz sprawowania liturgii w kościołach przez heretyków, ofiarowania za nich Mszy św., przyjmowania od nich Komunii św. czy przechowywania po nich relikwii. Zakaz ten był bezwzględnie zachowywany, a nawet, gdy zaszła taka potrzeba, kapłan przymuszony przez swego biskupa lub opata nie był obligowany do zachowania wobec nich posłuszeństwa.

W wielu penitencjałach średniowiecznych podkreślano, że kapłanom wolno było danego dnia i na jednym ołtarzu celebrować określoną liczbę Mszy. W penitencjałach pochodzących z wysp oraz z Hiszpanii podkreślano, że na danym ołtarzu można było sprawować tylko pięć Mszy, a nadużyciem była celebrowanie większej ich liczby. Wobec tych rozporządzeń zastanawia postanowienie z *Księgi pokutnej z Wiednia*, według której kapłan w ciągu dnia mógł odprawić siedem mszy, a w święta – jeżeli była taka potrzeba – nawet ponad dwadzieścia. Niedopuszczalne było, gdy kapłan ofiarował Mszę św. za samobójców i osoby, które zostały skazane na śmierć. Nie zakazano jednak, aby w tej sytuacji pogrzać te osoby wraz z towarzyszącą modlitwą, czego przykładem jest *Księga Egberta*.

Troska o właściwą celebrowanie spoczywała na duchownych. Grzechem, według ksiąg penitencjalnych, było, gdy kapłan zgubił korporał, gdy przystępował do celebrowania liturgii nietrzeźwy, gdy niedbale wypowiadał teksty mszalne – szczególnie kanon mszalny. Podobnie należało zadość czynić w sytuacji, gdy kapłan upuścił lub zgubił hostię lub rozlał zawartość kielicha. Najczęściej pokuta polegała na zachowaniu postu o chlebie i wodzie przez określony czas: czterdzieści dni lub trzy czterdziestnice, lub nawet cały rok. Surowe kary za te przewinienia przewidziano w księgach irlandzkich i hiszpańskich. Z ksiąg pokutnych dowiadujemy się też, że oprócz dwóch postów czterdziestodniowych, przed Wielkanocą i przed Narodzeniem Pańskim, praktykowano trzeci – po Pięćdziesiątnicy Paschalnej.

Nadużyciem względem Eucharystii było przyjęcie Komunii św., gdy kapłani czy wierni nie byli do tego usposobieni. Przykładem najczęściej pojawiającym się w księgach pokutnych było niezachowanie postu eucharystycznego. Surowe kary przewidziano w księgach hiszpańskich – najczęstszą pokutą był post o chlebie i wodzie przez sto dni. Surowe kary przewidziano również w sytuacji, gdy małżonkowie nie zachowali przewidzianej wstrzeżności seksualnej przed przyjęciem Komunii św., jak też w szczególnych przypadłościach naturalnych mężczyzn i kobiet, niezależnych od nich (polucje i menstruacje). Do znacznych przewinień należy zaliczyć

sytuację, kiedy ktoś zwymiotował w dzień przyjęcia Komunii św. W penitencjalach średniowiecznych rozpatrywano szczegółowe przypadki, czy miało to miejsce do ognia, czy do wody i czy zwymiotowana hostia nie została zbezczeszczona przez zwierzęta. Pokuty wyznaczane w tych przypadkach w wielu penitencjalach średniowiecznych świadczą, że sytuacja taka miała miejsce dość często.

Średniowieczne księgi penitencjalne pozwalają poznać, z jaką troską traktowano Eucharystię i jakie nadużycia mogły się zdarzyć wśród ówczesnych chrześcijan. Liczne kanony przedstawiające nieprawidłowości oraz odpowiadające im pokuty stawiały kult Eucharystii w centrum Służby Bożej Kościoła, a godnymi zauważeniami są przestrzeganie postu czy troska o celebrowanie. Samo zwrócenie uwagi na te aspekty pozwala wskazać, że księgi penitencjalne nie mają tylko znaczenia historycznego, ale pozwalają ukazać ponadczasową wartość i piękno Eucharystii jako źródła i szczytu w życiu Kościoła.

#### BIBLIOGRAFIA

- G a a s t r a A. H.: *Between Liturgy and Canon Law: A Study of Books of Confession and Penance in Eleventh- and Twelfth-Century Italy*. Utrecht 2007.
- H o u g h C.: *Penitential Literature and Secular Law in Anglo-Saxon England*. „Anglo-Saxon Studies in Archaeology & History” 11:2000 s. 133-142.
- K ö r n t g e n L.: *Studien zu den Quellen der frühmittelalterlichen Bußbücher*. (Quellen und Forschungen zum Recht im Mittelalter 7). Sigmaringen 1992.
- K u n z l e r M.: *Liturgia Kościoła*. Poznań 1999.
- L u t t e r b a c h H.: *Sexualität im Mittelalter. Eine Kulturstudie anhand von Bussbüchern des 6. bis 12. Jahrhunderts*. (Beihefte zum Archiv für Kulturgeschichte 43). Cologne 1999.
- M a r t i m o r t A. G.: *Handbuch der Liturgiewissenschaft*. T. II. Freiburg–Basel–Wien 1965.
- M u z z a r e l l i M. G., G i u s e p p i n a M.: *Una componente della mentalità occidentale: i penitenziali nell’alto Medio Evo*. Bologna 1980.
- M u z z a r e l l i M. G.: *Penitenze nel Medioevo. Uomini e modelli a confronto*. (Il mondo medievale. Sezione di storia delle istituzioni della spiritualità e delle idee 22). Bologna 1994.
- S c h m i t z H. J.: *Die Bussbücher und die Bussdisciplin der Kirche*. Mainz 1883.
- V o g e l A. C.: *Il peccatore e la penitenza nel medioevo*. II Edizione italiana riveduta e ampliata a cura di Clara Achille Cesarini. Torino 1988.

MISUSES OF THE EUCHARIST  
IN THE LIGHT OF MEDIEVAL PENITENTIAL BOOKS  
("LIBRI POENITENTIALES")

S u m m a r y

The Church's penitential practice has been changing over the centuries and it assumed various forms. One of the interesting issues in this field is showing the attitudes assumed by the clergy and the faithful towards the Eucharist, and presenting the misuses that they could commit. The misuses concerned both the conditions one had to meet in order to properly celebrate the Holy Mass, the very celebration, and storing the Eucharist. In most penitentials it was stressed that the Holy Mass should be celebrated in one's own community, and outside it – only with the bishop's permission. It was also emphasized that a priest was allowed to celebrate a definite number of masses on a given day and on one altar (about five). It was impermissible for a priest to offer a Holy Mass for suicides or for persons who were sentenced to death. Priests had to take care of the proper form of celebration. According to penitential books it was a sin if a priest lost the corporal, if he celebrated the Mass while being intoxicated, or if he said the texts of the Mass—especially the Mass canon—carelessly. Medieval penitential books allow learning about the care with which the Eucharist was treated, and what misuses could be committed by the Christians of those times. Numerous canons presenting irregularities and the penances corresponding to them allow showing the timeless value and beauty of the Eucharist as the source and the peak in the life of the Church.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** sakrament pokuty, pokuta taryfikowana, księgi pokutne, Eucharystia.

**Key words:** Sacrament of Penance, tariff penance, penitential books, the Eucharist.